

Poziom uzależnienia społeczeństwa od energii elektrycznej jest obecnie tak duży, że już dwugodzinna przerwa w jego dostawie powoduje różne zagrożenia. Aby temu zapobiec, trzeba zapewnić dostęp do alternatywnych źródeł energii. Zadaniem tym mógłby zająć się samorząd terytorialny na poziomie powiatu.

Aby tak się stało, potrzeba zmian w prawie. Nad rozwiązaniami pracują naukowcy z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego we współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich.

Właśnie Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizował II edycję Kongresu Energetyki Lokalnej. Spotkanie odbyło się 21 stycznia br. w Warszawie. W jego trakcie rozmawiano o energetyce lokalnej m.in. z perspektywy administracji publicznej.

- Cieszę się, że miejscem refleksji dla tak ważnego tematu jest Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dlaczego? Dlatego, że jako uczelnia wyższa chcemy się wpisać i wpisujemy się w tematy ważne dla społeczeństwa, dla człowieka i dla państwa. Jesteśmy uniwersytetem wieloprofilowym, zatem przy każdym temacie, również temacie dotyczącym energetyki, energii odnawialnej mamy narzędzia i zaplecze intelektualne, które w sposób kompleksowy mogą otoczyć kwestie nas interesujące. – mówił **prof. dr hab. Stanisław Dziekoński**, rektor UKSW.

Jego Magnificencja podkreślał samorządów rolę w rozwoju kraju. – *Cieszę się, że temat energetyki łączymy z samorządami, łączymy z lokalnym działaniem.*

Kierownik Katedry Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego **dr hab. Irena Lipowicz, prof. UKSW** zwracała uwagę na to jak zmieniło się pojęcie bezpieczeństwa. *Ono nie oznacza już tylko sił zbrojnych. Oznacza bezpieczeństwo obywateli.*

Profesor Irena Lipowicz mówiła także o tym, że samorządy terytorialne zajmują się ochroną słabszych i odwracaniem niebezpieczeństw. To np. usuwanie skutków klęsk żywiołowych, epidemii. Jak podawała, obecnie uzależnienie od energii elektrycznej jest już na tak wysokim poziomie, że wystarczą dwie godziny, aby w różnych wymiarach – inaczej w wielkim mieście, inaczej w gminie – odczuć skutki. *Czy dotyczy to także ochrony osób słabszych? Wystarczy spojrzeć na osoby chore korzystające z respiratora czy na noworodki.* – podawała.

Obecny stan prawny nie jest wystarczający, aby mógł skutecznie przeciwdziałać sytuacjom zagrożenia. Nie przewiduje wystarczających scenariuszy kryzysowych, które mogą się pojawić. Pracownicy UKSW mają pomysł, jak poprawić sytuację. Rozwiązaniem mogą być centra bezpieczeństwa energetycznego. Optymalnie, w ich ocenie powinny zostać zlokalizowane w siedzibach powiatów. Mobilna jednostka solarna mogłaby być źródłem energii. Zdaniem prof. Ireny Lipowicz, powiat z centrum kryzysowym sprawia, że sytuacja braku prądu na początkowym etapie zostaje rozwiązana.

Podobnego zdania jest **Grzegorz Kubalski**, zastępca dyrektora Biura Związku Powiatów Polskich, który podczas konferencji omówił szersze spojrzenie na ewolucję zadań samorządu terytorialnego. Jak podkreślał, zadania samorządu polegają na zaspokajaniu zbiorowych potrzeb ludności. A potrzeby te zmieniają się. Część z nich przestaje być rozwiązywana na poziomie wspólnotowym, bo okazuje się, że każdy indywidualnie umie się z nimi zająć. Część zaś zaczyna przerastać możliwości poszczególnych osób i muszą one przejść na poziom zaspokajania potrzeb wspólnotowych. *Wobec pewnych wyzwań*

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 26, styczeń 2019 14:33

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1302

mieszkańcy stają się bezbronni.

Dyrektor zwracał uwagę jakim wyzwaniem jest obecnie brak prądu, choćby w budynkach mieszkalnych. Sytuacja, w ramach postępu technologicznego, zmieniła się. To, co jeszcze 25 lat temu było możliwe do samodzielnego rozwiązania, dziś wymaga rozwiązań wspólnotowych. Uzależnienie od prądu jest dziś bardzo duże. Obejmuje dostęp do wody czy działanie wentylacji.

Rozwój techniki sprawia, że nie jesteśmy zdani tylko na centralne rozwiązania, ale wystarczy zająć się nimi na szczeblu terytorialnym. Tak może być z zaopatrzeniem w energię elektryczną. Można, jak podawał Grzegorz Kubalski, na gruncie polskim zastanawiać się, który poziom samorządu może się tym zająć. W ocenie prelegenta jest to powiat, gdyż na jego poziomie zaspokajanych jest wiele potrzeb mieszkańców. Aby powiat mógł zająć się bezpieczeństwem energetycznym, konieczne są zmiany prawne. A to dlatego, że w przeciwieństwie do gminy, powiat może wykonywać tylko te zadania, które są mu przepisami prawa.

Katarzyna Szwed-Lipińska reprezentująca Urząd Regulacji Energetyki wskazywała na to, że odnawialne źródła energii są szansą rozwoju społeczności lokalnych. W jej ocenie, *nie da się odciąć od energii odnawialnej*. Wprowadzono wiele udogodnień legislacyjnych dla prosumentów. Jednakże przepisy nie są doskonałe. Przykładowo pojawia się ustawowa definicja klastra energetycznego, ale w dalszych przepisach nie ma już do niej nawiązania.

O tym, że kwestie klastrów trzeba uregulować mówił także **dr Mariusz Szyrski** z UKSW.

Konferencja była okazją do zaprezentowania dobrych praktyk w zakresie wytwarzania energii z OZE w gminie. Mówił o tym **Leszek Kuliński**, wójt gminy Kobylnica, przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej. Tłumaczył, że to położenie gminy Kobylnica dało szansę na wykorzystanie energii wiatrowej. Z alternatywnych źródeł energii korzystają nie tylko budynki użyteczności publicznej, ale także indywidualni mieszkańcy gminy.

Wydarzenie było objęte patronatem Związku Powiatów Polskich.

Zachęcamy także do przeczytania wywiadów z prof. Ireną Lipowicz ([tutaj](#)) oraz dr Mariuszem Szyrskim ([tutaj](#)).